

wtorek, 10.09.2024

Grzech i nadzieja [1 Kor 6, 1-11]

Bracia: Czy odważy się ktoś z was, gdy zdarzy się nieporozumienie z drugim, szuka sprawiedliwości u niesprawiedliwych, zamiast u ?wi?tych? Czy nie wiecie, że ?wi?ci b?d? s?dziami tego ?wiata? A je?li ?wiat b?dzie przez was s?dzony, to czy nie jeste?cie godni wyrokowa? w tak b?ahych sprawach? Czy nie wiecie, że b?dziemy s?dzili tak?e anio?ów? O ile? przeto wi?cej sprawy doczesne! Wy za?, gdy macie sprawy doczesne do rozstrzygni?cia, zwracacie si? do ludzi za nic uwa?anych w Ko?ciele! Mówi? to, aby was zawstydzi?. Bo czy? nie znajdzie si? w?ród was kto? na tyle m?dry, by móg? rozstrzyga? spory mi?dzy swymi bra?mi? A tymczasem brat oskar?a brata, i to przed niewierz?cymi. Ju? samo to jest godne pot?pienia, że w ogóle zdarzaj? si? w?ród was s?dowe sprawy. Czemu? nie znosicie raczej niesprawiedliwo?ci? Czemu? nie ponosicie raczej szkody? Tymczasem wy dopuszczacie si? niesprawiedliwo?ci i wyrz?dzacie szkody, i to w?a?nie braciom. Czy? nie wiecie, że niesprawiedliwi nie posiad? królestwa Bo?ego? Nie ?ud?cie si?! Ani rozpustnicy, ani ba?wochwalcy, ani cudzo?o?nicy, ani rozwi??li, ani m??czy?ni wspó??yj?cy z sob?, ani z?odzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdzierycy nie odziedzicz? królestwa Bo?ego. A takimi byli niektórzy z was. Lecz zostali?cie obmyci, u?wi?ceni i usprawiedliwieni w imi? Pana naszego, Jezusa Chrystusa, i przez Ducha Boga naszego.

>P<

W całym tym czytaniu św. Paweł wymienia całą litanię różnych grzechów i nieprawości. Czasu by nie wystarczyło, żeby zająć się nimi i je szczegółowo omówić. Zresztą po co to robić? Dwie sprawy z tego czytania chciałbym jednak poruszyć. Pierwsze, co od razu nasuwa się słuchając tego Słowa, to to, że od czasów Pawła właściwie nic się nie zmieniło. Grzechy nadal są grzechami. Nieustannie popełniają je ludzie. Ciągłe pojawia się jakaś nieprawość. Nie ma dnia, by nie informowały o nich mass media. Lista ta jest ciągle aktualna. I druga sprawa - jest dla nas nadzieja. Nie ma przypadków beznadziejnych. Przy pomocy Boga i Jego łaski, jesteśmy w stanie ze swoich grzechów się wydobywać, podnosić, z nadzieją iść do przodu. Jest Ktoś, kto nam je przebacza, okazuje miłosierdzie. Bo przecież: "zostaliście obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa, i przez Ducha Boga naszego". Pamiętajmy o tym!

-----fot. pixabay